

Ruszyły ferie

Data publikacji: 17.01.2011 20:00

□

Dzisiaj pierwszy dzień zimowych ferii. W mieście zimy nie widać, ale to wcale nie oznacza, że „śnieżne„ szaleństwo na nartach lub sankach jest niemożliwe.

Można powiedzieć, że styczeń w tym roku nam nieco odpuścił. Pogoda, jak na ten miesiąc niczego sobie, kilka następnych dni też nie zapowiada opadów śniegu. Niestety wiadomość ta nieszczególnie cieszy najmłodszych mieszkańców, bo co to za ferie bez sanek, śniegu i bałwana.

Poniżej przedstawiamy dowody na to, że śnieg jednak istnieje i najwyższa pora rozpocząć ferie - czyli czas wypoczynku i relaksu dla zmęczonych nauką uczniów. Wystarczy pojechać do Wisły.

- Właściwie nie spodziewałam się, wyruszając dzisiaj z dziećmi dziś do Wisły, że narty nam się przydadzą, ale zaryzykowałam i dzięki temu spędziłam czas z rodziną na „białym szaleństwie” - mówi pani Mariola z Cieszyna – jeździło się świetnie.

W mieście ferie rozpoczęły się bez białego puchu, jednak synoptycy mówią już o obniżających się temperaturach. A wtedy kto wie, być może osiedlowe górki pokryją się warstwą śniegu i na sanki wyruszą kolejni amatorzy zimowych sportów.

bsk